



Krew Nowego Testamentu

*„Albowiem to jest krew Nowego Testamentu,
która się za wielu wylewa na odpuszczenie
grzechów” – Mat. 26:28.*

*„Jać wam sporządzam, jako mi sporządził Ojciec
mój, królestwo” – Łuk. 22:29.*

W dniu 22. kwietnia 1986 r. po godzinie osiemnastej zbliżyliśmy się do stołu Pańskiego, aby obchodzić symboliczną Pamiątkę śmierci naszego Pana. W czasie przedpamiątkowym przeciwnik bardziej atakuje, stara się zawładnąć naszymi uczuciami, a w sercach zaszczerpieć wszelkiego rodzaju grzech. Szatanowi bardzo zależy, aby naśladowcy Jezusa obchodzili to święto w kwasie złości, nieczystości – myśląc, że to przedłuży jego egzystencję. Chrześcijanie powinni dołożyć wszelkich starań, aby swoje serce przygotować do tak wielkiego święta, by je obchodzić w przaśnikach szczerości. W tym celu poświęcamy wiosenny czas na badanie samych siebie oraz rozważanie wydarzeń w narodzie izraelskim i symbolicznej Pamiątki ustanowionej przez Pana.

NASZENIE OBIETNICY

Nasieniem obietnicy jest Chrystus, a w Nim Kościół. Apostoł Paweł pisze: *„... i nasieniu twemu, które jest Chrystus”, „a jeżeliście wy Chrystusowi, tedyście nasieniem Abrahamowym, a według obietnicy dziedzicami”* – Gal. 3:16,29. Nowe Stworzenie wzrasta i rozwija się pod Przymierzem Abrahama. I jemu jest obiecanie osiąść boską naturę, żywot wieczny na najwyższym poziomie.

Boski plan potwierdza, że wszystkie przymierza, których celem jest udzielenie życia wiecznego, muszą być potwierdzone przez krew ofiarowanego życia:

*„A bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia
grzechów” – Hebr. 9:22.*

Wynika z tego, że wyrażenie *„nasienie obietnicy”* jest zbliżone do wyrazu królestwo, panowanie lub królewska rodzina. Pan powiedział:

„Oto królestwo Boże wewnątrz was jest” – Łuk. 17:21.

Bóg uczynił przymierze ze swoim umiłowanym Synem, Jezusem jako człowiekiem, aby dać Mu królestwo, w którym wprowadzone zostanie Nowe Przymierze.

To przymierze pomiędzy Bogiem a Jego Synem musiało być potwierdzone przez krew, ponieważ wskazuje na udzielenie życia rodzajowi ludzkiemu. Prorok Izajasz 53:12 nadmienia, że uczynił to Chrystus przez *„wylewanie duszy swojej na śmierć”*.

Nikt nie może stać się częścią tego *„nasienia obietnicy”* bez uczynienia przymierza ofiary – Psalm 50:5. Potwierdzenie tego indywidualnego przymierza musi być przez jego własną krew, tzn. oddanie w ofierze prawa do życia jako ludzkiej istoty. Jezus jest zdolnym uczynić to przymierze mocnym przez przypisanie swoich zasług, które są podstawą do usprawiedliwienia nas przez Boga. Usprawiedliwieni jesteśmy, aby ćwiczyć swoją wiarę w zasługę Chrystusa, czynić pewnym powołanie, wypełniać Jego wolę. Jeżeli pozostaniemy wierni przymierzemu aż do końca, staniemy się częścią *„nasienia obietnicy”*.

Ofiarowane życie Jezusa Chrystusa dostarczyło odpowiedniej ceny okupu jako ofiary za grzech. Jego przełana krew zaspokoila w zupełności wymagania Boskiej sprawiedliwości. Krew Jego użyta jest do zatwierdzenia Nowego Przymierza, przez które spłynie błogosławieństwo i życie dla Izraela, a w nim dla całego rodzaju ludzkiego. Słowo Boże uczy, że *„nie masz żadnego innego imienia pod niebem, danego ludziom, przez które byśmy mogli być zbawieni”* – Dzieje Ap. 4:12.

Bóg chce przyprowadzić ludzkość do doskonałości i wiecznego życia na warunkach Nowego Przymierza. Żaden człowiek z rodzaju ludzkiego nie posiada dostatecznej zdolności, aby sam mógł uczynić przymierze z Bogiem, ponieważ wszyscy są niedoskonali. Nowe Przymierze musi być pośredniczone w dwojakim kierunku przez doskonałego pośrednika – Chrystusa i Kościół:

- W kierunku Boga, tzn. zadośćuczynienie Boskiej sprawiedliwości. Dokonuje tego ofiara Chrystusa i Kościoła w czasie Wieku Ewangelii. Gdy ofiara Kościoła zostanie do kończona, krew Chrystusa i Kościoła zapieczętuje Nowe Przymierze, i zleje wszelkie błogosławieństwa dla człowieka.

- Pan ze swoją oblubienicą rozpocznie pośredniczenie w kierunku człowieka, tzn. stanie jako pojednawca między Bogiem a grzeszną ludzkością. Upodobało się Bogu, by w jego właściwym czasie wszyscy ludzie byli przyprowadzeni do znajomości Prawdy, aby otrzymali



sposobność przyjęcia życia na warunkach restytucji (1 Tym. 2:3-4). Wolę Niebieskiego Ojca potwierdził Pan słowami:

„To jest krew moja nowego testamentu, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów” – Mat. 26:28.

Stosownie do tych fundamentalnych zasad Boskiego planu, zastanówmy się nad okolicznościami, jakie doprowadziły do ustanowienia tej Pamiątki.

DZIEŃ PRZEJŚCIA

Bóg ustanowił w Izraelu figuralne ceremonie, które obrazowo wskazywały na sposób, w jaki zamierza On doprowadzić rodzaj ludzki do życia. Tym samym ci, którzy szukają prawdy, mogą w większym stopniu ocenić niezgłębioną miłość i dobroć Bożą.

Bóg dozwolił, aby Izraelici zamieszkali w Egipcie, gdzie z czasem stali się niewolnikami i poddanymi faraona. Ten dumny i autokratyczny rządca jest typem na Szatana, „boga świata tego, który oślepił zmysły w niewiernych, aby im nie świeciła światłość ewangelii, chwały Chrystusowej”; jest on gnębicielem ludzkości, zamieniając życie na śmierć. Izrael, wybrany lud Boży, był narodem uznanym przez Stwórcę. Bóg posłał do Egiptu Mojżesza, aby wyswobodził jego lud z ręki faraona. Mojżesz jest typem na Chrystusa, wielkiego wyswobodziciela ludzkości. Mimo wielokrotnej prośby Mojżesza faraon nie Chciał zezwolić Izraelitom na wyjście z Egiptu. Wówczas Bóg rozkazał Mojżeszowi, aby przygotował się do „wielkiego przejścia”. Swoją wolę względem święta przejścia wyraził słowami zapisanymi w 2 Mojż. 12:1-15.

Ogłoszenie Boskiego prawa było początkiem wyzwolenia. Bóg rozkazał Izraelitom, by zachowali święto przejścia we wszystkich szczegółach. Pismo Św. wskazuje, że rozporządzenie to zostało w całości wykonane:

„I przyszedłszy uczynili synowie izraelscy jako Pan rozkazał Mojżeszowi i Aaronowi, tak uczynili” – 2 Mojż. 12:28.

Była to pamiątka wyzwolenia ich z Egiptu, a jednocześnie stanowiła początek Prawa Przymierza. Pan Jezus obchodząc żydowską Paschę, ustanowił symboliczną Pamiątkę. Łamanie chleba i picie wina przez Pana i Jego uczniów w nocy poprzedzającej śmierć naszego Pana było zapoczątkowaniem nowego Prawa Przymierza. Pan Jezus rozkazał uczniom, aby tę Pamiątkę, którą On ustanowił, obchodzili aż do czasu ustanowienia Jego Królestwa, na początku którego wprowadzi uroczyste Nowe Przymierze – dla

posłusznych z Izraela i z całej ludzkości, którym da życie.

OSTATNIA WIECZERZA ŻYDOWSKA

„A będzie wam ten dzień na pamiątkę; i będziecie go obchodzić za święto Panu w narodziech waszych; ustawą wieczną obchodzić go będziecie” – 2 Mojż. 12:14.

Pan Jezus był Żydem, urodził się pod prawem Zakonu. Jego obowiązkiem było więc dowiadywać się o właściwym czasie obchodzenia „święta przejścia”. Bóg zamierzył, aby Jego Syn wykonał wszystko, co dotyczyło tego święta; rozkoszą Chrystusa było natomiast wypełnić wolę swojego Ojca.

Gdy nadszedł czas spożywania baranka wielkanocnego, Jezus posłał dwóch uczniów, aby poczynili stosowne przygotowania. O oznaczonej godzinie, w towarzystwie dwunastu wziął On udział w wieczerzy, jaka została przygotowana. Od tego czasu kończył się Wiek Żydowski, a jednocześnie nadszedł kres wszelkim figuralnym ceremoniom mającym związek z Przymierzem Zakonu. Gdy Jezus spożywał ostatnią wieczerzę żydowską, powiedział: „Żądając, żądałem tego baranka jeść z wami, pierwszej niżbym cierpiał” – Łuk. 22:15. Zanim miał cierpieć, Jego wielkim pragnieniem było, aby dać pewne instrukcje swym uczniom o rzeczach dotyczących Królestwa, które oni mogliby później zrozumieć.

Była to sposobność dania im informacji odnośnie rozwinięcia się nasienia obietnicy, wprowadzenia Nowego Przymierza i Jego Królestwa, a zarazem ostatnia okazja dla Pana, aby to uczynić, gdy jeszcze znajdował się w ciele. Apostołowie nie mogli w tym czasie w pełni zrozumieć doniosłości Jego słów, ale Pan im powiedział, że będzie się modlił do swego Ojca, który pośle im pocieszyciela, ducha świętego, a On wprowadzi ich we wszelką prawdę. Gdy duch św. był im dany, wówczas zrozumieli, „iż im Bóg przez objawienie oznajmił tajemnicę” – Efezj. 3:3, że celem Boga jest nie tylko ofiarować ludziom życie, ale także, że Chrystus jest drogą do życia, „która była zakryta od wieków i od rodzajów, ale teraz jest objawiona świętym jego” – Kol. 1:26.

PRZYMIERZA A PAMIĄTKA

Ucząc o przywróceniu życia rodzajowi ludzkiemu, Pismo Św. wskazuje na trzy wielkie przymierza:

- Boską obietnicę daną Abrahamowi – bezwarunkową, ponieważ tylko Bóg zobowiązał się wszystko uczynić;
- Przymierze Zakonu uczynione przez Boga z jednej strony, a przez Mojżesza z drugiej – jako pośrednika dla



narodu izraelskiego

- Nowe Przymierze, które zostanie zawarte pomiędzy Bogiem a Izraelem, obejmujące swym działaniem cały rodzaj ludzki. Prawnym reprezentantem tego przymierza (pośrednikiem) będzie Chrystus i Jego Ciało.

Między tymi przymierzami a Pamiątką zachodzi bliskie pokrewieństwo; łączy je ona bardziej aniżeli jakiegokolwiek inne wydarzenia zapisane w Piśmie Świętym. Bezwarunkowe obietnice dane Abrahamowi wskazywały na nasienie, które było zobrazowane w Izaaku, a wypełniło się w Jezusie Chrystusie. Stały się one kluczem do zrozumienia przelanej „*krwi nowego testamentu*”. Prawo Przymierza Zakonu nie dało życia nikomu, ponieważ żaden Żyd nie mógł wypełnić warunków Prawa. Mimo to było ono pedagogiem dla Izraela, pomagało mu zrozumieć grzeszny stan i dawało nadzieję na przyszłość, kiedy naród ten pod warunkami Nowego Przymierza przyjdzie do Chrystusa. Prawo Przymierza Zakonu wskazywało na Boski sposób udzielania życia ludzkości przez krew Tego, który stanie się odkupicielem, pośrednikiem i życiodawcą.

Krew, która była wylana przy zapoczątkowaniu Prawa Przymierza, była krwią baranka wielkanocnego. To prawo było „*cieniem przyszłych dóbr*” (Hebr. 10:1), a baranek wielkanocny zabity podczas tej nocy przedstawiał „*Baranka Bożego, który gładzi grzech świata*” – Jan 1:29. Naród Izraelski nie miał prawa do życia, ponieważ był grzeszny, znajdował się pod potępieniem Adamowym. Prawo Zakonu dało obietnicę, że odejmie grzechy, a da żywot wieczny na warunkach wypełnienia przykazań. Lecz Żydzi nie byli ich w stanie zachować, grzeszyli, przechylali się na stronę bałwochwalstwa, co spowodowało, że znaleźli się pod podwójnym potępieniem – Adamowym i Zakonu. Nowe Przymierze obiecuje życie dla wszystkich, którzy przyjmą jego warunki i okażą posłuszeństwo. Pośrednik tego Przymierza jest w stanie dopomóc wszystkim tym, którzy okażą chęć posłuszeństwa. Wynika z tego, że na warunkach Nowego Przymierza, potwierdzonego krwią Chrystusa i Kościoła, ludzkość otrzyma życie wieczne.

Zauważmy, że Bóg chcąc zawrzeć przymierze z Izraelem, najpierw przygotował podstawę i Pośrednika. Izrael był w niewoli, podlegał wpływom faraona i jego ludzi. Bóg nie mógł zawrzeć w tym miejscu przymierza, lecz uwolnił Izraelitów z niewoli i wyprowadził na puszcę. Główną podstawą ku zawarciu przymierza była krew baranka; Bóg także przygotował Pośrednika i stworzył sprzyjające dla Izraelitów warunki. Wprowadzenie i zapieczętowanie Przymierza Zakonu nastąpiło przy górze Synaj: „*.... wstawszy rano zbudował ołtarz pod górą*” (2 Mojż. 24:4-8), a krwią cielców i kozłów pokropił księgi przymierza (Hebr. 9:19-22).

Podobnie i zawarcie Nowego Przymierza poprzedzi przy-

gotowanie podstawy i Pośrednika. W tym czasie Izrael, jak i cała ludzkość jest w niewoli grzechu i śmierci (Egipt), będąc pod wpływem struktur społecznych, religijnych, finansowych itd. Bóg nie może zawrzeć Nowego Przymierza w takich warunkach; On najpierw uwolni ludzkość z pozafiguralnego Egiptu, zniszczy wszelkie struktury i wpływ systemów w „*wielkim ucisku*”. Uwolni człowieka z więzienia grobu i śmierci, da mu stan odosobnienia (puszczy) od „*boga świata tego*”. Główną podstawą jest przebłaganie Boskiej sprawiedliwości. Czyni to krew Chrystusa, o czym On sam powiedział do apostołów: „*Krew moja nowego testamentu*” (Mat. 26:28). Dostarczyła ona szczególnej ochrony dla Kościoła Pierworodnych w ciągu Wieku Ewangelii. Nowe Przymierze zostanie postanowione i zapieczętowane w ziemskiej fazie Królestwa Chrystusowego, gdy Kościół będzie uzupełniony. Krew, która będzie świadczyć w tym miejscu, będzie krwią Chrystusa i Jego Ciała (Hebr. 12:24). Dla tej przyczyny członkowie Kościoła będąc na ziemi są ofiarowani przez ich Pana jako Najwyższego Kapłana, kładąc swoje życie w służbie dla Jego spraw, które czynią ich „*sposobnymi sługami Nowego Przymierza*” (2 Kor. 3:6). Jest to w harmonii z oświadczeniem proroka, że Chrystus i Jego Ciało stanowią sługę, w którym Bóg ma upodobanie i da go „*za przymierze ludowi i za światłość narodom*” (Izaj. 42:6). Znaczy to, że Bóg powierzył Chrystusowi i Kościołowi wykonanie dzieła tego przymierza, którego celem jest przywrócenie Raju.

W czasie między Przymierzem Zakonu a zawarciem Nowego Przymierza, przymierze bezwarunkowej obietnicy danej Abrahamowi wydawało pozafiguralnego Izaaka, „*nasienie obietnicy*”, które będzie przewodem do wylania błogosławieństw dla narodów całej ziemi. Wynika stąd, że każdy, który jest z tego nasienia, musi być zaliczony do Pośrednika Nowego Przymierza. Nic dziwnego, że Pan pragnął spożyć baranka ze swymi uczniami, mówiąc o cudownych rzeczach, które Bóg zarezerwował dla swego umiłowanego Syna i Jego Oblubienicy.

Spożywając baranka wielkanocnego Jezus i Jego uczniowie wypełnili żądania Boga. Umierając na krzyżu Jezus wypełnił każdą część Prawa, otworzył przyszłość, zamienił śmierć na sen. Mówił o tym słowami symbolu:

„*A gdy oni jedli, wzięwszy Jezus chleb, a pobłogosławiwszy łamał, dał uczniom i rzekł: Bierzcie, jedzcie to jest ciało moje. A wzięwszy kielich i podziękowawszy dał im mówiąc: Pijcie z tego wszyscy; albowiem to jest krew moja nowego testamentu, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów*” – Mat. 26:26-28.

Jezus Chrystus jakoby chciał powiedzieć, że ofiary zakonne przestały spełniać swoją rolę. Wskazał, że



Przymierze Zakonu dosięgło końca, wypełniło swój cel. Nie dało życia żadnemu człowiekowi, ale służyło jako pedagog, aby przyprowadzić naród izraelski do Jezusa. Z drugiej strony nasz Pan nadmienił, że Bóg Ojciec uczynił z Nim przymierze na korzyść ludzkości. Był On ofiarą, której krew potwierdza to przymierze.

Chleb, który On brał i łamał, reprezentował Jego ciało, złamane za świat i Kościół. Jezus zaprosił uczniów, aby i oni jedli z niego: „*Jam jest chleb żywota, który z nieba zstąpił, a ktokolwiek spożywa z tego chleba, będzie żył*”. Kielich natomiast reprezentował Pańską krew, która się wylała na odpuszczenie grzechów. Jest to krew za rodzaj ludzki i na potwierdzenie Nowego Przymierza. Prośbą Pana było, aby wszyscy z niego pili. Niezbędnym jest dla nas wypełniać te żądania, abyśmy tym sposobem mogli stać się klasą królestwa. Ojciec niebiański obiecał dać Jezusowi królestwo, a On prosił, abyśmy byli częścią tego królestwa. Królestwo to ma zarządzać warunkami Nowego Przymierza, przez które ludzkość otrzyma życie.

Bóg przez swego proroka dał wyraźną obietnicę, że Nowe Przymierze ma być uczynione z Izraelem. „*Oto idą dni, mówi Pan, których uczynię z domem izraelskim i domem judzkim przymierze nowe; nie takie przymierze, jakiem uczynił z ojcami ich w on dzień, którego im ujął za rękę ich, abym wywiódł z ziemi egipskiej; albowiem oni przymierze moje wzruszyli, chociażem ja był małżonkiem ich, mówi Pan. Ale to jest przymierze, które postanowię z domem izraelskim po tych dniach, mówi Pan; dam zakon mój do wnętrzości ich, a na sercu ich napiszę go i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim. I nie będzie więcej uczył żaden bliźniego swego i żaden brata swego, mówiąc: Poznajcie Pana; bo mię oni wszyscy poznają, od najmniejszego z nich aż do największego z nich, mówi Pan, bo miłościw będę nieprawościom ich, a grzechów ich nie wspomnę więcej*” – Jer. 31:21-34.

Spożywanie symbolicznej Pamiątki przez uczniów-Żydów utwierdziło ich w przekonaniu, że takie przymierze musi być potwierdzone przez krew. Wiedzieli także, że picie krwi było przestępstwem (3 Mojż. 17:10). A Jezus powiedział, że kielich to Jego krew (tj. reprezentuje Jego krew), a Ja was zapraszam, abyście pili z niego. Pan zaprasza uczniów i nas, abyśmy czynili coś, co miało reprezentować śmierć.

Uczniowie nie mogli tego zrozumieć, lecz miłowali Pana i byli chętni uczynić wszystko, czego zażąda. Poprzednio zapytał ich, czy mogą pić z Jego kielicha; odpowiedzieli, że tak. Okazali chęć picia tego, cokolwiek będzie pił ich Mistrz, chociażby to zaproszenie oznaczało dla nich śmierć. Miłość prowadziła ich do zupełnego posłuszeństwa. Gdy był im dany duch św., wtenczas wszystko zrozumieli.

Uczestniczenie w Pamiątce oznacza współuczestnictwo z Chrystusem w Jego ofierze „aż na śmierć”. Św. Paweł jasno wyraża tę myśl:

„Kielich błogosławienia, który błogosławimy, izali nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, izali nie jest społecznością ciała Chrystusowego? Albowiem jednym chlebem, jednym ciałem wiele nas jest; bo wszyscy chleba jednego jesteśmy uczestnikami” – 1 Kor. 10:16-17.

Jest widoczne, że ci, którzy będą z klasy Kościoła, muszą mieć udział z Panem: najpierw w utracie życia (czyli ponieść śmierć), następnie zaś w zyskach chwały, czci i nieśmiertelności.

Jezus zaprasza nas słowami: „*To czyńcie na moją pamiątkę*”. Jest to zaproszenie do udziału w Jego cierpieniach, w Jego śmierci, a skutkiem tego będzie nasze uczestnictwo w potwierdzeniu Nowego Przymierza i uczestniczenie w błogosławieństwie Królestwa.

„Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego i pili krwi Jego, nie macie żywota w sobie” – Jan 6:53.

Tylko ci odziedziczą życie i będzie im dozwolone z Dawcą życia służyć w błogosławieństwach świata. Uczestniczenie w Pamiątce oznacza przyjęcie tego zaproszenia, mówi nam, że każdy współczłonek „cierpienia Chrystusowego” jest w przymierzu z Bogiem i w społeczności jeden z drugim i pragnie być umartwionym z Chrystusem. Niechaj to święto łączy nasze serca i odnawia śluby przymierza, aby imię Boże było uwielbione. Obchodząc to święto w przaśnikach szczerości, w czystości uczuć i własnego sumienia wyrażamy wolę Ojca względem rodzaju ludzkiego. Chcemy, aby Nowe Przymierze zlewało błogosławieństwa – najpierw Izraelowi, a w nim każdemu człowiekowi przez Nasienie Obietnicy. W Chrystusie Jezusie i członkach Kościoła te trzy wielkie przymierza są złączone. Ofiara Jezusa Chrystusa i Kościoła przyczyniają się do spełnienia modlitwy Pańskiej i naszej: „*Przyjdź Królestwo Twoje jako w niebie, tak i na ziemi*”. Amen.

Czy pamiętasz te myśli:

- Kim jest „nasienie obietnicy”, o którym uczy Pismo Święte w kontekście przyszłej restytucji świata?
- Kto może stać się częścią „nasienia obietnicy”?
- Jakie jest Boskie zarządzenie względem przymierzy, których celem jest udzielenie życia wiecznego?
- W jaki sposób pieczętowane jest Nowe Przymierze?
- Kiedy i z kim zostanie zawarte Nowe Przymierze? Na jakiej podstawie opieramy swój wniosek, że Nowe



Przymierze wciąż jeszcze należy do przyszłości?

- Dlaczego i w jakich kierunkach Nowe Przymierze musi być pośredniczone?
- O jakich trzech wielkich przymierzach uczy Pismo Święte? Czy potrafisz je omówić? Jeśli tak, to spróbuj!
- Jaki związek zachodzi pomiędzy tymi przymierzami a Pamiątką?

- Co oznacza nasze uczestnictwo w Pamiątce ustanowionej przez Jezusa Chrystusa?

Sygnowski Józef
R-
„Straż”